

Rawa Mazowiecka, 8.05.2020r.

Drogi Janie Pawle II

Na wstępie mego listu, od razu chciałam Ci podziękować za wszystko co dla nas zrobiłeś. Nie jestem w stanie opisać tego jak bardzo jestem Ci wdzięczna. Zresztą nie tylko ja, a każdy chrześcijanin.

Cieszę się, że to właśnie Ty byłeś tym pierwszym papieżem, pochodzącym z Polski. Szczerze mówiąc, jest to powód do ogromnej dumy. Byłeś i nadal jesteś wzorem do naśladowania na pewno nie jednego człowieka. Nawet często ja sama dążę do tego, by wnieść do życia tyle dobrego ile Ty. Chciałabym podziękować Bogu za konkretne osiągnięcia, których się dokonałeś na przeróżnych płaszczyznach. Wybitnie przyczyniłeś się do upadku bloku komunistycznego. Twoje pielgrzymki do Polski wywarły niesłychany wpływ na cały naród, mobilizując go do walki o wolność i zrzucenie jarzma komunizmu. Podczas swoich wystąpień w Polsce głośno mówiłeś o solidarności i wolności. Zapraszałeś na prywatne msze, posiłki. Modliłeś się, spotykałeś się z Nami bezpośrednio. Kochałeś młodzież, opiekowałeś się duszpasterstwem akademickim. Dziękuję za regularne spotkania z młodymi ludźmi na Światowych Dniach Młodzieży. Pokazałeś im co tak naprawdę oznacza wiara. Zawsze apelowałeś o pokój i rezygnację z przemocy. Wyszedłeś z inicjatywą ekumenicznego spotkania przedstawicieli wszystkich religii i wspólnej modlitwy. Nauczałeś o godności ludzkiego cierpienia, które może zjednoczyć człowieka z cierpiącym Chrystusem. Zawsze znajdowałeś czas na spotkania i rozmowy z chorymi i niepełnosprawnymi. Odbyłeś wiele podróży apostoelskich. Dokładnie 104 co było absolutnym rekordem. Nauczyłeś Nas kochać przyrodę i wszystko co zostało stworzone przez Boga. Poprzez swoje liczne pielgrzymki pokazywałeś piękno świata. Człowiek mógł zobaczyć miejsca, o których istnieniu nie miał pojęcia. Na twoje msze przybywały miliony osób. Byłeś poetą i dramaturgiem. Dziękuję Ci za to, że podejmowałeś w swoich dziełach nie tylko zagadnienia z dziedziny teologii, ale również ze zwykłego życia. Nie unikałeś trudnych tematów. Śmiało wygłaszałeś swoje zdanie. Zawsze pozostawałeś wierny swoim ideałom, mimo krytyki niektórych ludzi. Upowszechniłeś na całym świecie kult miłosierdzia Bożego. Zniszczyłeś najbardziej zbrodniczy system w dziejach i uratowałeś miliony ludzi przed wiecznym cierpieniem, przypominając wszystkim, że Bóg jest dobrocią. Przeprowadziłeś też reformę Kurii Rzymskiej, dopuszczając do pracy w urzędach watykańskich także ludzi świeckich.

Za Twoim wstawiennictwem chciałam prosić Boga o pokój na świecie. Żyjemy aktualnie w ciężkich czasach. Jedynie modlitwa może nam pomóc to przetrwać. Chciałabym, aby wszystko wróciło już do normy. Tęsknię za normalnym życiem, moimi przyjaciółmi, rodziną, szkołą. Wirus uniemożliwia nam wychodzenie z domu, życie w normalnych warunkach. Proszę Cię o to, by jak najszybciej się to skończyło. Modlę się za wszystkie osoby, które niestety odeszły już z tego świata, a także za ich rodziny. Dla każdego z nas ta sytuacja jest bardzo ciężka, jednak musimy to przetrwać. Mam nadzieję, że ofiar będzie jak najmniej i wierzę, że moi bliscy wygrają walkę z tym wirusem, ponieważ nie chcę by zachorowali i cierpieli. Szczególnie proszę o opiekę nad moją prababcią, która jest już w podeszłym wieku. Liczę na to, że moja codzienna modlitwa nie pójdzie na marne i Bóg wysłucha moich prośb. Nie wyobrażam sobie życia bez moich bliskich. Teraz zauważam to, jak bardzo ludzie pędzili

przez życie, zapominając o najważniejszych wartościach, jakimi jest miłość, rodzina, spokój. Skupiali się tylko na pieniądzach. Teraz one już im w niczym nie pomogą. Proszę o to, by takie osoby nauczyły się doceniać to co mają. Życie jest bardzo kruche i nigdy nie wiemy co przyniesie nam kolejny dzień. Proszę również o to by przez tę długą przerwę moje przyjaźnie się nie pogorszyły. Przez odległość i brak spotkań ciężko utrzymać kontakt ze wszystkimi. Nie chciałabym, by takie osoby o mnie zapomniały. Zaopiekuj się również Boże moimi rodzicami, którzy w tym ciężkim okresie codziennie muszą chodzić do pracy.

Na koniec chciałabym jeszcze raz powiedzieć, że dziękuję Ci Janie Pawle II za wszystko co dla nas zrobiłeś. Byłeś i jesteś niezastąpiony. Oby więcej takich ludzi było na świecie.